

Ks. Stanisław LONGOSZ
(Lublin, KUL)

GENEZA I PIERWSZE ZNACZENIE TERMINU „ŚWIECKI” – „LAICUS” W LITERATURZE WCZESNOCHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Jednym z terminów, który pojawił się dopiero w literaturze wczesnochrześcijańskiej i przybrał właściwe sobie znaczenie semantyczne jest słowo λαϊκός – *laicus*. Nie występuje on ani w greckiej *Septuagincie* Starego Testamentu, ani w żadnym piśmie Nowego Testamentu, ale pojawia się dopiero w literaturze wczesnochrześcijańskiej: w greckiej postaci λαϊκός w formie przymiotnikowej pod sam koniec I wieku u Klemensa Rzymskiego, w formie zaś rzeczownikowej pod koniec II wieku u Klemensa Aleksandryjskiego, w łacińskiej natomiast postaci *laicus* na początku III wieku u Tertuliana¹.

Nietrudno zauważyć, że termin λαϊκός wywodzi się od λαός (lud), który w Piśmie św. oznacza naród Boży, izraelski naród wybrany przez Boga, w przeciwieństwie do narodów pogańskich (τὰ ἔθνη), co automatycznie sugeruje kwalifikację religijną lub teologiczną. Termin λαός oznacza w *Septuagincie* również ogół ludzi, tłum, w przeciwieństwie do jego przywódców, królów, kapłanów lub tych wszystkich, którzy pełnią funkcje religijne². Pochodzący

¹ Por. I. de la Potterie, *L'origine et sens primitif du mot „laïc”*, „Nouvelle Revue Théologique” 80 (1958) 840-853; J.B. Bauer, *Die Wortgeschichte von „Laicus”*, ZKTh 81 (1959) 224-228; P. Wulf, *Über die Herkunft und den ursprünglichen Sinn des Wortes „Laie”*, „Geist und Leben” 32 (1959) 61-63; M. Jourion, *Les premiers emplois du mot laïc dans la littérature patristique*, „Lumière et Vie” 65 (1963) 37-42; Y. Congar, *Der Laie. Entwurf einer Theologie des Laientums*, Stuttgart 1964, 21-50 (Was versteht man unter einem „Laien”); E. Lanne, *Le laicat dans l'Église ancienne*, „Verbum Caro” 18 (1964) 105-126; A. Faivre, *Aux origines du laïc*, „L'Année Canonique” 29 (1985-1986) 19-54; tenże, *Naissance d'un laïc chrétien. Les enjeux d'un mot*, „Freiburger Zeitschrift für Philosophie und Theologie” 33 (1986) 391-429; J. Hervada, *La definición nominal de laico. Etimología y uso primitivo del término*, „Ius Canonicum” 8 (1968) 471-533; tenże, *Notas sobre el uso del término laico en los siglos VI al XI*, „Ius Canonicum” 12 (1972) 351-367; V. Grossi, *Per una rilettura del „laico” nelle fonti cristiane antiche*, „Lateranum” 53 (1987) 281-293; E.M. Synek, *Laici – viri aut mulieres. Bemerkungen zum patristischen Laienbegriff*, „Österreichisches Archiv für Kirchenrecht” 43 (1994) 102-134; H. Bietenhard, *Zur Etymologie des griechischen Wortes λαός/Volk*, „Museum Helveticum” 59 (2002) 1-11; S. Longosz, *Laikat w starożytności chrześcijańskiej. Materiały bibliograficzne*, zob. niżej.

² Por. Kittel, TWNT IV 29-39; zob. Wj 19, 24: „Potem Pan powiedział do Mojżesza: [...] kapłani i lud (οἱ ἱερεῖς καὶ ὁ λαός) nie mogą przejść tej granicy”; Jer 26, 7: „Kapłani, prorocy

od λαός derywat λαϊκός ma poświadczony w języku greckim od V wieku przed Chrystusem sufiks *-ikos*, przymiotniki zaś zakończone na *-ikos* wyrażają, jak stwierdzają językoznawcy (np. P. Chantraine), przynależność do jakiejś określonej grupy, przynależność do jakiejś specyficznej kategorii określonego charakteru³. W konsekwencji – w kontekście biblijnym λαϊκός, choć w Biblii nie występuje, oznaczałoby kogoś, kto należy do ludu Bożego, a w kontekście pozabiblijnym – kogoś, kto przynależy do jakiejś kategorii ludzi. I w tym właśnie ogólnym, pozabiblijnym świeckim kontekście spotykamy interesującą nas terminologię już w III wieku przed Chrystusem w greckich papirusach egipskich, gdzie λαός oznacza wieśniaków, fellachów i ludność wiejską, w przeciwieństwie do ludności miejskiej⁴, lub w kontekście kultowym – ludzi przychodzących asystować w ceremoniach religijnych⁵. Najstarszymi zaś zachowanymi papirusami, gdzie występuje przymiotnik λαϊκός, w trudnym jednak do zrozumienia wyrażeniu λαϊκά τεθραμμένα, są papirusy: z Lille z III wieku (przed Chrystusem)⁶ i ze Strasburga z ok. 120 r. przed Chrystusem⁷; termin ten zdaje się w nich oznaczać tego, kto należy do populacji wieśniaków, w odróżnieniu od administracji oficjalnej⁸. Warto tu też może przypomnieć formułę, która przybrała charakter techniczny w czasach rzymskich – λαϊκά σύνταξις (*captatio*), która oznaczała pogłównę, takse na głowę, jaką powinni płacić wszyscy członkowie populacji dla administracji cywilnej⁹. Z powyższych papirusowych danych wynika, że λαός ma w nich sens specyficzny i ograniczony, podobnie jak i λαϊκός – charakter klasyfikujący i kategoryzujący; w pierwszym wypadku nie oznacza więc ludu traktowanego jako całość lub jako grupę etniczną, ale jako pewną jej część dla odróżnienia od tych, którzy rządzą.

i cały lud (οἱ ἱερεῖς καὶ ψευδοπροφῆται καὶ πᾶς ὁ λαός) słyszeli Jeremiasza mówiącego te słowa”; inne przykłady: Neh 7, 72; Iz 24, 2; Jer 23, 34; 26, 11; 29, 1; 36, 9; A. Heubeck, *Gedanken zum griechischen „laos“*, „Studi Linguistici“ 5 (1969) 535-544; A. Dahle, „Laos, ethnos, demos”. *Beitrag zur Entwicklungsgeschichte des Volksbegriffs im frühchristlichen Denken*, Göttingen 1947; tenże, *Das Volk Gottes. Ein Untersuchung zum Kirchenbewusstsein der Urchristentums*, Oslo 1941, Darmstadt 1963; H. Bietenhard, *Zur Etymologie des griechischen Wortes laos/Volk*, „Museum Helveticum“ 59 (2002) 1-11.

³ Por. P. Chantraine, *Études sur le vocabulaire grec*. Partie 3: *Le suffixe grec -ikos*, Paris 1956, 105-121; I. de la Potterie s. 841-842.

⁴ Por. F. Preisigke, *Fachwörter des öffentlichen Verwaltungsdienstes Ägyptens*, Göttingen 1915, 116; tenże, *Wörterbuch der griechischen Papyrusurkunden*, Berlin 1958; C. Vandersleyen, *Le mot „laos” dans la langue des papyrus grec*, „Chronique d’Égypte” 48 (1973) 339-349; I. de la Potterie s. 842; A. Faivre, *Aux origines*, s. 21.

⁵ Por. Kittel, TWNT IV s. 31, ww. 33-37 i w. 7.

⁶ Por. P. Jouguet, *Papyrus grecs de Lille*, Paris 1928, I 10, w. 4 i 7.

⁷ Por. F. Preisigke, *Griechische Papyrus zu Strasburg*, 93, 4: [...] πάντα τὰ ἐν τοῖς κατὰ σε τόποις λαϊκά τεθραμμένα.

⁸ Por. I. de Potterie s. 843; J. Faivre, *Aux origines*, s. 21.

⁹ Por. J.A.S. Evans, *The Poll-Tax in Egypt*, „Aegyptus” 37 (1957) 259-265; Daremberg-Saglio, DAGR I; I. de la Potterie s. 843; A. Faivre, *Aux origines*, s. 20.

Gdy w II wieku część Żydów z niezadowoleniem odrzucała przekład Septuaginty, dokonano nowego greckiego tłumaczenia Starego Testamentu (ok.120-140 r. – Akwila, ok. 180 r. – Theodotion, ok. 200 r. – Symmach), zachowanego jedynie we fragmentach¹⁰. Otóż w zachowanych fragmentach tych przekładów tłumacze w trzech miejscach użyli terminu *λαϊκός*, a mianowicie – 1Sm 21, 5 (wszyscy trzej), Ez 48, 15 (Symmach i Theodotion) i Ez 22, 16 (sam Symmach).

W pierwszym przypadku (1Sm 21, 5) chodzi o epizod, gdzie Dawid przychodzi do sanktuarium w Nob i prosi kapłana Achimeleka o podanie mu chleba do jedzenia. Ten zaś odpowiedział: „Zwykłego chleba pod ręką nie mam: jest tylko chleb święty”. Przymiotnik „zwykły” w języku hebrajskim wyrażony był przez *hol*, w Septuagincie zaś przez *βέβηλος* (οὐκ εἰσιν ἄρτοι βέβηλοι ὑπὸ τὴν χεῖρά μου, ὅτι ἄλλ’ ἢ ἄρτοι ἅγιοι εἰσιν). Tłumacze II wieku zastąpili więc hebrajski *hol* i z Septuaginty *βέβηλοι* nowym terminem *λαϊκός*, ale myśl zachowali tę samą: że nie chodzi tu o chleb poświęcony i zarezerwowany dla kultu, ale o chleb zwykły, przeznaczony dla codziennego użytku. Tak to również będzie później rozumiał Orygenes¹¹. Dalsze wiersze wskazują, że chodzi tu ciągle o kontekst kultowy: kapłan chce dać Dawidowi i jego ludziom chleb święty, ale pod warunkiem, że są oni wszyscy rytualnie czysti, nie splamieni współżyciem z kobietami. Na co Dawid zapewnia (1Sm 21, 6): „ciała tych młodzieńców są czyste, choć to wyprawa zwyczajna” (LXX: ὁδὸς βέβηλος). Symmach i jego towarzysze użyli tu wyrażenia ὁδὸς λαϊκή. Podobnie przetłumaczył to miejsce 200 lat później Pseudo-Hieronim: „via haec laica est”¹². Ta „wyprawa zwyczajna” nie wymagała specjalnej świętości ani rytualnej wstrzeźliwości. W całym tym fragmencie mamy w opozycji dwa terminy: „święty” lub „poświęcony” oraz „zwyczajny”, „codzienny”, inaczej „świecki”.

Dwa pozostałe miejsca pochodzą z Księgi Ezechiela. Najpierw Jahwe ustami proroka wypomina kapłanom świątyni jerozolimskiej, że zamiast „pouczać lud o różnicy między tym co święte, a tym co zwyczajne (Ez 44, 23, LXX: ἀνὰ μέσον ἁγίου καὶ βεβήλου) przekraczają prawo [...] nie rozróżniają między tym, co święte, a tym co świeckie” (Ez 22, 26), co Symmach zachowując ten sam sens przetłumaczył: ἀνὰ μέσον ἁγίου καὶ λαϊκοῦ, Akwila zaś i Theodotion tak, jak Septuaginta (ἀνὰ μέσον ἁγίου καὶ βεβήλου οὐ διέστελλον).

W drugim zaś miejscu Ezechiel opisuje w symbolicznej wizji przyszłą odnowę Palestyny oraz jej podział między pokolenia, które otrzymają tereny-

¹⁰ Fragmenty te zebrane są przez F. Fielda, *Origenis Hexaplorum quae supersunt sive veterum interpretum Graecorum in totus Vetus Testamentum fragmenta*, vol. I- II, Oxford 1875; J. Reider, *Prolegomena to a Greek-Hebrew and Hebrew-Greek index to Aquila*, Filadelfia 1916; Th. Zahn, *Herkunft und Lehrrichtung des Bibelübersetzers Symmachus*, „Neue Kirchliche Zeitschrift” 34 (1923) 197-209; A.E. Silvestrone, *Aquila and Onkelos*, Manchester 1931.

¹¹ Objaśnienia Orygenesa zob. Field I 525, n. 7.

¹² Por. *Quaestiones hebraicae in librum I Regum 21*, PL 23, 1342C.

działy po 25 tysięcy [prętów] długie. „A pięć tysięcy [prętów], które jeszcze pozostają z szerokości z dwudziestu pięciu tysięcy [prętów], będą terytorium zwykłym dla miasta dla jego mieszkańców i na pastwiska” (48, 15). Tekst hebrajski przymiotnik „zwykły” oddał ponownie terminem *hol*, Septuaginta wyrazem προτείχισμα (przedmurze)¹³, Akwila wolął przekład literalny – βέβηλος, Symmach natomiast i Theodotion użyli tu terminu λαϊκός – „terytorium świeckie”. Przymiotnik λαϊκός dla tych ostatnich oznaczał teren usytuowany poza terenem świętym, nie zarezerwowany dla rzeczy świętych, teren, na który wszyscy (λαός) mogą wchodzić¹⁴.

Ze wszystkich wyżej omówionych miejsc biblijnych wynika, że termin λαϊκός używany był zawsze w kontekście kultowym: λαϊκός – „świecki” w przeciwieństwie do „świętego”, „poświęconego Bogu” (*qodesz*, ἅγιος) oraz oznacza to, co może być używane przez wszystkich, do czego wszyscy mają dostęp. Godne uwagi jest również i to, że terminu λαϊκός nie użyto nigdy dotąd w odniesieniu do osób, jak to będzie miało miejsce w języku chrześcijańskim, ale zawsze tylko do rzeczy nieożywionych (chlebów, drogi, terytorium). Przytoczone miejsca biblijne z terminem λαϊκός są dla nas ważne, ponieważ stanowią one bezpośrednie przygotowanie do jego zastosowania w kulturze chrześcijańskiej, tym bardziej, że był on używany zawsze w kontekście religijnym. Wydaje się więc, że chrześcijanie przejęli go z judaizmu hellenistycznego i poszerzyli nieco jego zastosowanie, bo odnieśli go do osób.

Pierwszym autorem chrześcijańskim, który użył terminu λαϊκός, i to tradycyjnie w formie przymiotnikowej, był, jak wspominaliśmy na wstępie, wywodzący się prawdopodobnie z judaizmu hellenistycznego papież **Klemens Rzymski** (92-101). On to w skierowanym ok. 96-98 r. *Liście do Koryntian*, opisując stary kult świątyni jerozolimskiej, podobnie jak tłumacze żydowski II wieku, przeciwstawia świeckich (λαϊκοί) tym, którzy zajmują się kultem:

„Arcykapłanowi zlecona została właściwa służba Boża, kapłanom (τοῖς ἱερεῦσιν) zostało wyznaczone właściwe miejsce, a lewitów powołano do właściwej im posługi. Człowieka zaś świeckiego wiąży prawa właściwe świeckim (ὁ λαϊκός ἀνθρωπος τοῖς λαϊκός προστάγμασιν δέδεται)”¹⁵.

¹³ Por. Ez 48, 15: προτείχισμα ἔσται τῇ πόλει εἰς τὴν κατοικίαν καὶ εἰς διάστημα αὐτοῦ. Terminu προτείχισμα użyła Septuaginta również w Ez 2, 20: „Mur długi na pięćset łokci i szeroki na pięćset łokci, by oddzielić święte od nieświętego” (ἀνὰ μέσον τῶν ἁγίων καὶ ἀνὰ μέσον τοῦ προτειχίσματος).

¹⁴ Por. I.de la Potterie s. 845.

¹⁵ *Epistula ad Corinthios* 40, 5, Sch 167, 166, tłum. A. Świderkówna, BOK 10, 69; por. Jourin, *Les premiers emplois du mot laïc*, s. 37-38; Lanne, *Laïc dans l'Église ancienne*, s. 107-110; Hervada, *La definición nominal de laico*, s. 490-493; a zwłaszcza Faivre, *Aux origines du laïc*, s. 23-31; tenże, *Naissante d'un laïc chrétien*, s. 392-403; V. Loi, „*Populus Dei – Plebs Dei*”. *Studio storico linguistico nella denominazione del popolo di Dio nel latino paleocristiano*, „Salesianum” 27 (1965) 608-628; M. Guerra, *La „Plebs” y los „Ordines” de la sociedad romana y su trasaso al pueblo cristiano*, w: *Theologia del Sacerdocio*, IV, Burgos 1972, 253-293; A. Jaubert, *Thèmes*

Autor użył tu, jak widać, dwukrotnie przymiotnikowo terminu λαϊκός, z tym, że raz odniósł go tradycyjnie do rzeczy – do „praw świeckich” (λαϊκά προσάγματα), a drugim razem po raz pierwszy w piśmiennictwie chrześcijańskim do osoby – „człowieka świeckiego” (λαϊκός άνθρωπος), przeciwstawiając go wyraźnie ludziom wybranym, poświęconym Bogu (arcykapłanowi, kapłanom i lewitom); człowiek świecki oznacza tu członka wybranego narodu żydowskiego, który nie należy do stanu kapłańskiego ani lewickiego, którego po prostu charakteryzuje świeckość. Łatwo tu też dostrzec podobieństwo do przekładów Symmachusa i Theodotiona księgi proroka Ezechiela (48, 15), gdzie również mamy opis terytorium zarezerwowanego Jahwe w przyszłej Palestynie, rozróżniającej trzy sekcje: kapłanów ze świątynią w środku, na północy lewitów, i na południu teren „zwykły”, „świecki”, przeznaczony dla miasta i wszystkich jego mieszkańców¹⁶. Y. Congar widzi w wymienieniu tu „człowieka świeckiego” obok stanów poświęconych Bogu, dowód dla swojej tezy, że λαϊκός oznacza również przynależność do ludu świętego, opierając się przy tym na fakcie, że stary odkryty 100 lat temu przez G. Morina łaciński przekład tego Klemensowego listu termin λαϊκός oddaje przymiotnikiem *plebeius*¹⁷, rezerwując termin *laicus* do przykazań; wszystko to ma świadczyć o przynależności „człowieka świeckiego” do świętego ludu chrześcijańskiego¹⁸. Widać tu również jakby wahanie się Klemensa w odniesieniu terminu λαϊκός do osób, a także praktykę, że ten grecki termin tłumaczono początkowo na łacinę nie tylko jako *laicus*, ale i *plebeius* – jako należącego do ludu (*plebs*) w przeciwieństwie do kleru; w języku Rzymian *plebeius* oznaczał także tego, kto nie należał do stanu patrycjuszowskiego. W tym znaczeniu spotykamy ten termin również w powstałym niedługo po 250 r. *Vita Cypriani* autorstwa Poncjusza Diakona, na oznaczenie wiernych chrześcijan nieduchownych¹⁹.

Poza Klemensem Rzymskim terminu λαϊκός nie znali pozostali Ojcowie Apostolscy ani apologety greccy. Pierwszym znów autorem chrześcijańskim,

lévitiqes dans la Prima Clementis, VigCh 18 (1964)193-203; M. Jourion, *Remarques sur le vocabulaire sacerdotal dans la I Clémentis*, w: *Epektasis. Mélanges J. Daniélou*, Paris 1972, 107-110.

¹⁶ Por. I. de la Potterie s. 847-848.

¹⁷ Por. G. Morin, *Sancti Clementis Romani ad Corinthios epistulae versio latina antiquissima*, w: *Anecdota Maredsolana*, II, Maredsolli 1894: „Plebeius homo laicis praeceptis datus est”; Th. Schäfer, *S. Clementis Romani Epistula ad Corinthios graece et latine* (Florilegium patristicum 44), Bonn 1941; A. Blaise, *Dictionnaire lat. française des auteurs chrétiens*, Strasbourg 1954, 629.

¹⁸ Por. Y. Congar, *Der Laie. Entwurf einer Theologie des Laientums*, Stuttgart 1964, 21; F. Wulf, *Über die Herkunft und den ursprünglichen Sinn des Wortes „Laie”*, „Geist und Leben” 32 (1959) 61 i 63.

¹⁹ Por. *Vita Cypriani* 1, CSEL 3, s. XC: „cum maiores nostri plebeis et catechumenis martirium consecutis tantum honoris [...] dederint [...] Cypriani tanti sacerdotis et tanti martyris passio praeteriretur”; tamże, 3, CSEL 3, s. XCIII, ww. 19-20: „Multa sunt quae adhuc plebeius multaque iam presbyter fecit”, tłum. J. Czuj, POK 19, 56 i 59; Hervada, *La definición nominal de laico*, s. 493-494.

który 100 lat później użył terminu λαϊκός rzeczownikowo, był **Klemens Aleksandryjski** († ok. 120), u którego dokonało się już przejście z kontekstu żydowskiego do właściwego chrześcijańskiego. I on przestrzega, jak wyżej papież, potrójnego podziału stanów w Kościele, z tym, że zamiast czysto żydowskiego – kapłani, lewici i świeccy, on go uchrześcijania i pisze: „kapłani, diakoni i świeccy”. Nie przeciwstawia ich jednak sobie, ale stawia ich na równi wobec obowiązującej wszystkich chrześcijan dyscypliny małżeńskiej: na pytanie, czy chrześcijanin może się żenić i rodzić dzieci, odpowiada twierdząco, ale z zastrzeżeniem, że ich wszystkich jednakowo obowiązuje nienaganne jednożeństwo:

„Apostoł [...] pozwala sprawować funkcje prezbitera, diakona, czy laika tylko mężowi żyjącemu w jednożeństwie, i to nienagannie zachowującemu się w małżeństwie (κᾶν προεσβύτερος ἢ κᾶν διάκονος κᾶν λαϊκός, ἀνεπιλήπτως γάμου χρώμενος)”²⁰.

Termin λαϊκός oznacza tutaj nieduchownego członka społeczności chrześcijańskiej, którego na równi z duchownymi obowiązują te same prawa.

Obok powyższego miejsca Klemens Aleksandryjski użył jeszcze dwukrotnie terminu λαϊκός, ale już przymiotnikowo: raz w kontekście żydowskim i raz w sensie pejoratywnym. Do kontekstu żydowskiego, i to kultowego, nawiązuje przy opisie świątyni jerozolimskiej, używając tego terminu na oznaczenie rzeczywistości różnej od świętej i poświęconej, w świątyni, w której zasłona je rozdziela (Wj 27, 16); zwykłą, codzienną i nie zawsze wierną Bogu, od świętej, najświętszej i poświęconej wyłącznie Bogu. Tę pierwszą określa Klemens λαϊκή ἀπιστία – niewiernością świecką, zwykłym niewiernym ludem:

„Tamto miejsce znajduje się między częścią zasłoniętą przez kotarę, dokąd wolno było wchodzić jedynie arcykapłanowi, i to w określonych dniach, a dziedzińcem położonym na zewnątrz, dostępnym dla wszystkich Hebrajczyków. Powiadają, że jest to sam środek między niebem i ziemią²¹. Inni znowu, że jest to wyobrażenie świata umysłowego i świata postrzegalnego. Zasłona była rozpostarta przed pięcioma kolumnami, aby nie dopuścić ludu niewiernego – świeckiej niewierności (τὸ μὲν οὖν κάλυμμα λαϊκῆς ἀπιστίας) zatrzymując go (ją) w okręgu świątynnym. Tu w sposób mistyczny odbywa się łamanie pięciu chlebów przez Zbawiciela i rozmnażanie między tłum słuchaczy”²².

Słowa λαϊκή ἀπιστία są tu wzięte przenośnie i oznaczają λαὸς ἀπιστος – niewierny lud nieduchowny, który nie jest bezpośrednio związany z kultem.

W trzecim Klemensowym miejscu, które niestety jest źle zachowane i rękopisy podają różne jego warianty, termin λαϊκός użyty jest w nieznanym dotąd

²⁰ *Stromata* III 12, 90, 1, GCS 52, 237, tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska: Klemens Aleksandryjski, *Kobierce*, I, Warszawa 1994, 281.

²¹ Por. Philo Alexandrinus, *De vita Moysis* II 101.

²² *Stromata* V 6, 33, 1-3, GCS 52, 347 lub Sch 278, 78-81, Niemirska-Pliszczyńska II 30.

kontekście pejoratywnym i oznacza to, co jest właściwe ludziom niekulturalnym – prostakom: wulgarność, rubaszość, grubiańskość lub chamstwo:

„Hybrys zaś ma różne nazwy i przedstawia się w różnych postaciach; nazywa się rozpustą lub lubieżnością, czymś wulgarnym lub rubasznym, ludowym, skalanym i występny (λαγνεία κέκληται τὸ λαϊκὸν καὶ δημῶδες καὶ τὸ ἀναγνῶν)”²³.

Nie ma tu, jak widać, żadnej relacji kultowej, ani odniesienia do świętości lub zwyczajności czy też do duchownego lub nieduchownego, ale sens wysnuty z samej nazwy – ludowość, wulgarność.

Również inny Aleksandryczyk – wielki **Orygenes** (185-254) używał terminu λαϊκός; uczynił to zaś aż 6 razy i zawsze w formie rzeczownikowej. Posługiwał się nim jednak w dotychczasowej tradycyjnej interpretacji idąc po linii Klemensa Rzymskiego i Klemensa Aleksandryjskiego, czyli na oznaczenie chrześcijanina nieduchownego w przeciwieństwie do kapłanów, lewitów lub diakonów, będąc niewątpliwie pod wpływem egzegezy żydowskiej. Dwukrotnie *laikiem* nazywa Izraelitę – nie będącego kapłanem członka narodu wybranego²⁴. Tego rodzaju świecki stoi w społeczności chrześcijańskiej najniżej – po biskupie, prezbiterze i diakonie, ale wyżej niż poganin²⁵; winien on jednak wspomagać duchownych²⁶. W relacji do zbawienia wszyscy jednak są równi; bycie duchownym, od którego mimo wszystko zawsze więcej się wymaga, bynajmniej nie zapewnia zbawienia, które niekiedy łatwiej osiągną świeccy:

²³ *Paedagogus* II 10, 93, 2, SCh 108, 178.

²⁴ Por. *In Numeros hom.* 10, 1, PG 12, 635D, tłum. S. Kalinkowski, PSP 34/1, 92: „Jeśli grzeszy Izraelita, to znaczy człowiek świecki (*Israelita si peccet, id est laicus, ipse suum non potest auferre peccatum*), sam nie może usunąć swego grzechu, lecz szuka lewity, potrzebuje kapłana [...], aby uzyskać odpuszczenie grzechów. Jeśli zaś zgrzeszy kapłan albo arcykapłan, sam może oczyścić swój grzech”; *In Leviticum hom.* 5, 3, PG 12, 452C, tłum. S. Kalinkowski, PSP 31/2, 56: „Istnieją jeszcze inne nauki kościelne, do których mogą dotrzeć także lewici. Te tajemnice są jednak niższego rzędu, aniżeli te, do których pozwolono zbliżać się kapłanom. Wiem, że istnieją i inne nauki, do których mogą przystępować synowie Izraela, to znaczy ludzie świeccy (*possunt accedere etiam filii Israel, hoc est laici alienigenae*). Nie mogą zaś cudzoziemcy (*alienigenae*), chyba że zostaną zapisani w Kościele Pańskim”.

²⁵ Por. *Collatio cum Heraclide* 5, SCh 67, 64: ἐπίσκοπος ἢ πρεσβύτερος οὐκ ἔστιν ἐπίσκοπος, οὐκ ἔστιν πρεσβύτερος εἰ διάκονος οὐκ ἔστιν διάκονος οὐδὲ λαϊκός· εἰ λαϊκός ἔστιν, οὐκ ἔστιν, οὐδὲ συνάγεται; *In Exodum hom.* 11, 6, PG 12, 380-381, tłum. S. Kalinkowski, PSP 31/1, 261: „A dzisiaj – któryż z przywódców ludu [...], który z nich pytam, zechce przyjąć radę choćby niższego kapłana, nie mówiąc już o człowieku świeckim czy poganinie (*inferioris saltem sacerdotis accipere, necdum dixerim laici vel gentilis*)”.

²⁶ Por. *In Jesu Nave hom.* 17, 3, SCh 71, 381, tłum. S. Kalinkowski, PSP 34/2, 100: „Prawo zostało powierzone kapłanom i lewitom, aby tylko nim się zajmowali i wolni od trosk doczesnych poświęcali czas słowu Bożemu. Aby jednak mogli mieć na to czas, muszą korzystać z usług ludzi świeckich (*ut vacare possint laicorum uti ministeriis debent*). Jeśli bowiem człowiek świecki nie da kapłanom i lewitom tego, co jest im niezbędne (*Si enim laicus, quae necessaria sunt non praebuerit sacerdotibus et levitis*), oni zajęci troskami materialnymi, mniej czasu poświęcać będą Bożemu Prawu”.

„Wiedźcie jednak, że godność nie musi przynieść zbawienia tylko dlatego, że jesteście duchownymi; wielu bowiem prezbiterów będzie potępionych, a wielu laików okaże się błogosławionymi (πολλοὶ γὰρ καὶ πρεσβύτεροι ἀπολοῦνται, πολλοὶ καὶ λαϊκοὶ μακάριοι ἀποδείχθησονται) [...]. Słowo więcej żąda ode mnie niż od diakona, więcej żąda od diakona niż od laika (πλεῖον ἐγὼ ἀπαιτοῦμαι παρὰ τὸν διάκονον, πλεῖον ὁ διάκονος παρὰ τὸν λαϊκὸν)”²⁷.

Pochodząca z 1. poł. III wieku **Tradycja Apostolska** św. Hipolita również używa terminu λαϊκός w formie rzeczownikowej (3 razy) na oznaczenie nieduchownego w społeczności chrześcijańskiej. Katechizując może on tak samo jak duchowny wkładać ręce na katechumenów i modlić się nad nimi²⁸, oraz jak duchowny może pościć, kiedy zechce²⁹, nie może jednak udzielać błogosławieństwa ani eulogii³⁰. Obok terminu λαϊκός na oznaczenie nieduchownych w Kościele *Tradycja Apostolska* o wiele częściej używa zamiennie biblijnej (Dz 10, 45) nazwy „wierni” (πιστοί, *fideles*).

Do języka łacińskiego termin *laicus*, będący transpozycją greckiego λαϊκός wprowadził i upowszechnił kartagiński retor **Tertulian** (155-220), który w swoich pismach użył go w formie rzeczownikowej aż 12 razy³¹. On również przyczynił się w zasadniczy sposób do ustalenia jego treści w Kościele Zachodnim, rozumiejąc przez niego, podobnie jak na Wschodzie, chrześcijanina nieduchownego. Jego dzieła są pierwszymi pismami chrześcijańskimi, które jasno prezentują dychotomię: *clericus* – *laicus* (duchowny – świecki), ukazując strukturę Kościoła podzieloną na dwa zasadnicze stany: duchownych (biskupów, prezbiterów, diakonów) i ogół świeckich wiernych (plebs), dla których pierwsi są przywódcami (*duces, actores*) lub pasterzami (*pastores*). Od czasów Tertuliana wyodrębnia się już jasno stan świeckich, odróżniany od stanu kapłańskiego lub duchownego³².

Wspominaliśmy wyżej, że termin *laicus* pojawił się po raz pierwszy w łacinie w 1. poł. II wieku w łacińskim przekładzie *Listu do Koryntian* Klemensa Rzymskiego, ale tam tłumacz odniósł go jeszcze w formie przymiotnikowej do rzeczy nieożywionych – do praw (*praecepta*), jak gdyby bał się jeszcze

²⁷ *In Jeremiam hom.* 11, 3, PG 13, 369CD, tłum. S. Kalinkowski, PSP 30, 93.

²⁸ Por. *Traditio Apostolica* 19, 1, SCh 11bis, tłum. H. Paprocki, STV 14 (1976) z. 1, 100: „Kiedy nauczyciel (doktor) po modlitwie włoży ręce na katechumenów, to niech się pomodli i odeśle ich. Ten, kto uczył, czy to jest duchowny czy świecki, niech tak czynią (*sive clericus [ἐκκλησιαστικός] est qui dat doctrinam sive laicus [λαϊκός] faciat sic*)”.

²⁹ *Traditio* 23, SCh 11bis, 96, tłum. Paprocki s. 162: „Wdowy i dziewice niech poszczą często i modlą się w kościele. Także kapłani i świeccy niech poszczą, kiedy pragną (*Presbyteri similiter et laici [λαϊκός] tempore quo volunt ieiunent* – Πρεσβύτεροι, ἐπὶ τὸν βούλοιο, καὶ λαϊκοὶ ὁμοίως ηἰστευέτωσαν)”.

³⁰ *Traditio* 28, SCh 11bis, 108: „Si laici fuerint in unum cum moderatione agant. Laicus autem benedictionem iacere non potest”. [SAE] „Laici (λαϊκοί) autem qui sunt simul sine clerico comedant cum disciplina. Laicus non potest dare eulogiam (εὐλογία)”.

³¹ Por. G. Claesson, *Index Tertullianus*, II, Paris 1975, 884.

³² Por. Faivre, *Naissance* s. 406.

odnieść go do osoby – człowieka, do którego odniósł tylko *plebeius* (*plebeius homo*)³³; Tertulian zaś po raz pierwszy na Zachodzie zaczął odnosić termin *laicus* w formie rzeczownikowej do osoby, na oznaczenie chrześcijanina nieduchownego; użyty tam natomiast przymiotnik *plebeius* nie przyjął się później na oznaczanie nieduchownego członka wspólnoty chrześcijańskiej (nie zna go również w tym kontekście Tertulian); natomiast jako synonim terminu *laicus* przyjmuje się coraz częściej wspomniany przymiotnik „wierny” (*fidelis, fideles*), używany podobnie jak pierwszy w formie rzeczownikowej³⁴.

Tertulian wyraźnie rozróżnia, jak wspominaliśmy, w Kościele duchownych (biskupów, prezbiterów, diakonów) i świeckich (*laici*)³⁵ stwierdzając, że „różnicę tę między stanem kapłańskim a ludem ustanowiła władza Kościoła”³⁶. Mimo iż w Kościele wszyscy są równi, wszyscy są swego rodzaju kapłanami, to jednak każdemu z tych stanów Tertulian przydziela lub ogranicza pewne funkcje. Tak na przykład każdy w Kościele ma prawo udzielać chrztu, ale w pierwszym rzędzie ma to czynić biskup, a potem z jego upoważnienia prezbiter i diakon, świeccy zaś dopiero z braku lub z upoważnienia duchownych, którym zawsze winni okazywać szacunek:

„Prawo udzielania chrztu posiada ze swej istoty najwyższy kapłan (*summus sacerdos*), którym jest biskup (*episcopus*). Następnie prezbiterzy i diakoni, jednakże nie bez upoważnienia biskupa (*dehinc presbyteri et diaconi non tamen sine episcopi auctoritate*) [...]. Prawo to również przysługuje i laikom, ponieważ co otrzymuje się równym prawem, równym też można przekazać. Oczywiście, prawo to przysługuje laikom wówczas, jeśli już nie są wezwani biskupi, prezbiterzy czy diakoni (*alioquin laicis ius est [...] nisi si episcopi iam aut presbyteri aut diaconi vocabantur discentes Domini*). Nauki bowiem Pana nie powinno się ukrywać przed nikim. Stąd też i chrzest może być przez wszystkich sprawowany. Jeśli jednak wyższym stopniom hierarchicznym nie przystoi przywłaszczać sobie funkcji biskupich, to tym bardziej laików obowiązuje prawo szacunku i skromności (*sed quanto magis laicis disciplina verecundiae et modestiae incumbit*)”³⁷.

Przeciwnie, pewne zasady moralne, jak na przykład zakaz powtórnego małżeństwa, obowiązują przede wszystkim duchownych i kandydatów do tego stanu, a dopiero później świeckich, mimo iż w Kościele wszyscy są równi:

³³ Por. notę 17; Ch. Mohrmann, *Les origines de la latinité chrétienne à Rome*, VigCh 3 (1949) spec. 86-92; I. de la Potterie s. 849-850.

³⁴ Por. u Tertuliana: Claesson, *Index Tertullianus*, II 602 (kilka razy rzeczownikowo); H. Tescari, *In Tertulliani Apologeticum* 46, 14, RivAc 23 (1947-1948) 349-352; H. Leclercq, *Fidelis*, DACL V 1586-1593; Tertullianus, *De praescriptione* 41; tenże, *De idololatria* 10.

³⁵ Por. *De fuga* 11, 1, CCL 2, 1148: „Sed cum ipsi actores, id est ipsi diaconi et presbyteri et episcopi, fugiunt, quomodo laicus intelligere poterit, qua ratione dictum est: «Fugite de civitate in civitatem?»”.

³⁶ *De exhortatione castitatis* 7, 2, CCL 2, 1024, tłum. K. Obrycki, PSP 29, 172.

³⁷ *De baptismo* 17, 1-2, CCL 1, 291, tłum. E. Stanula, PSP 5, 149-150.

„Próżni będziemy, gdybyśmy uważali, że ludziom świeckim wolno jest to, czego nie wolno kapłanom (*Quod sacerdotibus non liceat, laicis licere*). Czyż i my jako laicy nie jesteśmy kapłanami (*Nonne et laici sacerdotes sumus*). Napisane jest: «Uczynił także z nas królestwo kapłanów, mających służyć Bogu i Ojcu swojemu» (Ap 1, 6). Władza Kościoła ustanowiła różnicę między stanem kapłańskim a ludem (*Differentiam inter ordinem et plebem constituit Ecclesiae auctoritas*) [...]. Gdzie mianowicie są trzej, jest Kościół, chociażby to byli ludzie świeccy (*ubi tres Ecclesia est, licet laici*) [...]. Skoro nawet kapłana po powtórny ożenku wyłącza się od sprawowania funkcji kapłańskiej, to o ileż bardziej będzie ta występkiem dla człowieka świeckiego (*Quanto magis laico digamo quod ad salutem capitale erit agere pro sacerdote*), który po raz drugi się ożenił, wykonywanie w zastępstwie kapłana tego, co odnosi się do zbawienia [...]. Jeżeli ludzie świeccy nie przestrzegaliby tego, przez co dobiera się kapłanów, to w jaki sposób będą kapłanami ci, którzy spośród świeckich są dobierani? Winniśmy więc walczyć o to, żeby najpierw polecono świeckiemu powstrzymanie się od powtórnego małżeństwa, jak długo kapłanem nie może zostać inny człowiek świecki jak ten, który był raz jeden żonaty (*Una sit disciplina usque adeo, nisi et laici ea observent per quae presbyteri adleguntur, quomodo erunt presbyteri, qui de laicis alleguntur. Ergo pugnare debemus ante laicum iussum a secundo matrimonio abstinere, dum presbyter esse non alius potest laicus quam semel fuerit maritus*)»³⁸.

Owszem, Tertulian jest oburzony faktem, że u heretyków nie tylko zbyt szybko się awansuje ze stanu świeckiego do duchownego, ze stopnia lektora na biskupa, ale że i laikom powierza się funkcje kapłańskie:

„Nigdzie tak szybko się nie awansuje, jak w obozie buntowników (heretyków), gdzie już sam pobyt uważa się za zasługę. I dlatego dzisiaj jest ten biskupem, jutro już kto inny, dziś diakonem ten, co jutro lektorem, dziś prezbiterem ten, co jutro laikiem (*hodie presbyter, qui cras laicus*). Trzeba bowiem pamiętać, że i laicy sprawują funkcje kapłańskie (*Nam et laicis sacerdotalia munera iniungunt*)»³⁹.

Warto tu dodać, że Tertulian odmawiał prawa udzielania ważnego chrztu nie tylko heretykom uzasadniając to tym, iż nie mają oni Chrystusa, ani nie są jego prawdziwymi uczniami, a nie można udzielać tego, czego się nie posiada⁴⁰, ale i kobietom⁴¹.

Do utrwalonej przez Tertuliana dychotomii w Kościele – duchowni i nie-duchowni czyli świeccy, nawiązuje również późniejszy biskup Kartaginy

³⁸ *De exhortatione castitatis* 7, 2-3, tłum. K. Obrycki, PSP 29, 172-173; por. *De monogamia* 11, 4, CCL 2, 1244: „Si vult nos iterare coniugia [...]. Quomodo totum ordinem Ecclesiae de monogamis disponit, si non haec disciplina praecedit in laicis, ex quibus Ecclesiae ordo proficit”; 12, 5, CCL 2, 1247-1248: „[...] etiam cetera quae monogamiae accedere oportebit episcopis erunt scripta. Laicis vero, quae monogamia non convenit, cetera quoque aliena sunt”.

³⁹ *De praescriptione* 41, 7-8, CCL 1, 222, tłum. E. Stanula, PSP 5, 76.

⁴⁰ Por. *De baptismo* 15.

⁴¹ Por. tamże 17, 4.

św. Cyprian (200-258), gdy wydaje polecenia „klerowi i ludowi (*clero et plebi*)⁴², gdy zapewnia swoich prezbiterów i diakonów, że „postanowił od początku swoich rządów biskupich bez ich wiedzy i zgody ludu” (*sine consilio vestro et sine consensu plebis*) niczego nie czynić⁴³, gdy przypomina, że „biskupi razem z klerem i w obecności ludu” (*praepositi cum clero convenientes praesente etiam stantium plebe*) powinni wspólnie rozstrzygać sprawy kościelne⁴⁴. Ogół świeckich wiernych w przeciwieństwie do duchownych nazywał przeważnie „ludem” (*plebs*), rzadko laikami, choć znał i ten termin, gdy w r. 251 informował papieża Korneliusza, że po swej apostazji „Ewaryst z biskupa stał się tylko laikiem, utracił swą stolicę i lud (*Evaristum de episcopo iam laicum remansisse, cathedrae et plebis extorrem*), pozostał wygnańcem Kościoła Chrystusowego”⁴⁵, lub gdy wskazywał sposób postępowania z upadłymi biskupami, wspominając m.in. niejakiego Bazylidesa, który „trapiiony wyrzutami sumienia dobrowolnie zrzekł się biskupstwa i zabrał się do pokuty, prosząc tylko, że będzie szczęśliwy, jeśli mu będzie wolno, choćby jako świeckiemu, pozostać we wspólnocie”⁴⁶. Przez „świeckiego” rozumiał więc Cyprian nieduchownego chrześcijanina, pozostającego we wspólnocie kościelnej.

Z zebranych wyżej świadectw wynika, że termin *λαϊκός* – *laicus*, wywodzący się treściowo z judaizmu, do połowy III wieku był stosunkowo rzadko używany. Do skryształowania jego semantycznej treści przyczynił się w Kościele greckim Klemens Aleksandryjski i Orygenes, w Kościele zaś łacińskim przede wszystkim Tertulian. Potem zarówno na Wschodzie jak i na Zachodzie oznaczał on przeważnie żyjącego we wspólnocie kościelnej wiernego, nie należącego do stanu duchownego, czyli nie poświęconego Bogu członek ludu Bożego. Pięknie to wyrażają posługujące się już często tym terminem powstałe w Syrii pod koniec IV wieku, ale zawierające wcześniejsze tradycje, *Didaskalie i Konstytucje Apostolskie*:

„Słuchajcie tego, także wy świeccy, wybrany Kościele Boży (*Ἀκούσατε ταῦτα καὶ ὑμεῖς, οἱ λαϊκοί, ἡ ἐκλεκτὴ Ἐκκλησία τοῦ Θεοῦ*). Albowiem lud pierwaj był nazywany ludem Bożym i narodem wybranym, wy zaś jesteście świętym i uswięconym Kościołem Boga, zapisanym w niebie (Hbr 12, 23), królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem wybranym (1P 2, 9), oblubienicą przyozdobioną dla Pana Boga, wielkim Kościołem, wiernym Kościołem [...]. Posłuchaj, Kościele

⁴² Por. *Epistula* 45, 2, CSEL 3, 602.

⁴³ *Epistula* 14, 4, CCL 3B, PSP 83, tłum. W. Szołdrski, PSP 1, 63.

⁴⁴ *Epistula* 19, 2, 2, CCL 3B, PSP 1, 72.

⁴⁵ *Epistula* 52, 1, 2, CCL 3B, 244, PSP 1, 137.

⁴⁶ *Epistula* 67, 6, CSEL 3, 740, PSP 1, 231.

święty i katolicki, który uniknąłeś 10 plag, a przyjąłeś Dekalog, nauczyłeś się Prawa, dotrzymałeś wiary i uwierzyłeś w Pana Jezusa Chrystusa”⁴⁷.

Również to pismo przypomina utrwaloną już wcześniej dychotomię w Kościele: duchowni – świeccy (wierni), zaznaczając, kim dla tych drugich są pierwsi:

„Biskupi, jesteście dla swego ludu kapłanami [...]. Dla świeckich, którzy są z wami, jesteście prorokami (ὅμοις τοῖς ἐν ὑμῖν λαϊκοῖς ἐστε προφήται), archontami, wodzami i królami, pośrednikami pomiędzy Bogiem a jego wiernymi (πιστοί), depozytariuszami i głosicielami słowa, ekspertami w Piśmie świętym, przynoszącymi Boga i świadkami Jego woli, wy nosicie grzechy wszystkich i wy rozliczacie wszystkich”⁴⁸.

Między tymi dwoma stanami winny być zachowane odpowiednie relacje: biskup nie może ulegać złym niekiedy i dbającym tylko o siebie świeckim⁴⁹, ale winien ich kochać jak własne dzieci:

„Biskup niech kocha świeckich jak dzieci (ὁ ἐπίσκοπος ὡς τέκνα τοὺς λαϊκοὺς ἀγαπάτω), wysłuchuje i otacza ich swą miłością jak kwoka jajka, z których rodzą się kurczęta”⁵⁰.

Również i świeccy winni kochać swych duchownych, zwłaszcza biskupa jak ojca, pana i władcę oraz nic nie czynić bez jego woli:

„Dobrego pasterza świecki niechaj czci (ποιμένα τὸν ἀγαθὸν ὁ λαϊκὸς τιμάτω) i kocha, niechaj lęka się go jak ojca, jak pana, jako arcykapłana Bożego i jako nauczyciela pobożności”⁵¹.

Na tle tego pierwotnego znaczenia terminu λαϊκός warto na zakończenie umieścić określenie „świeckich” sformułowane przez Sobór Watykański II i powtórzone w Adhortacji Apostolskiej „Christifideles laici” Jana Pawła II:

„Pod nazwą świeckich rozumie się wszystkich wiernych chrześcijan nie będących członkami stanu kapłańskiego i stanu zakonnego prawnie ustanowionego w Kościele, mianowicie wiernych chrześcijan, którzy jako wcieleni przez chrzest w Chrystusa, ustanowieni jako Lud Boży i uczynieni na swój sposób uczestnikami kapłańskiego, prorockiego i królewskiego urzędu Chrystusowego, ze swej strony sprawują właściwe całemu ludowi posłannictwo w Kościele i świecie”⁵².

⁴⁷ *Constitutiones Apostolicae* II 26, 1-2, Funk s. 103, SCh 320, 234-236.

⁴⁸ Tamże II 25, 7, Funk s. 97, SCh 320, 230.

⁴⁹ Por. tamże II 14, 12 i 18, 6, SCh 320, 179 i 192.

⁵⁰ Tamże II 20, 2, Funk s. 73, SCh 320, 198.

⁵¹ Tamże II 20, 1, Funk s. 71, SCh 320, 196.

⁵² Por. *Lumen gentium* 31; *Christifideles laici* 9.

DE GENESI ET ANTIQUISSIMA NOTIONE CHRISTIANA VOCIS „LAICUS”
IN LITTERIS PALEOCHRISTIANIS

(Argumentum)

Hac in dissertatiuncula primum vocis λαϊκός – *laicus* genesis, quae radices in traditione veterotestamentaria (1Sm 21, 5; Ez 48, 15 et 22, 16) necnon in translationibus biblicis Aquilae, Theodotionis et Symmachi habet, exponitur. Deinde eiusdem vocis antiquissima christiana notio, quae imprimis christianum non-sacerdotem significat, locis ex scriptis Clementis Romani (*Ep. ad Corinthios* 40, 5), Clementis Alexandrini (*Stromata* III 12, 90, 1; V 6, 33, 1-3; *Paedagogus* II 10, 93), Origenis (*In Numeros hom.* 10, 1; *In Leviticum hom.* 5, 3; *In Exodum hom.* 11, 6; *In Josue Nave hom.* 17, 3; *In Jeremiam hom.* 11, 3; *Collatio cum Heraclide* 5), Hippolyti Romani (*Traditio Apostolica* 19, 1; 23; 28), Tertulliani (*De fuga* 11, 1; *De exhortatione castitatis* 17, 2-3; *De baptismo* 7, 2-3; *De praescriptione* 41, 7-8; *De monogamia* 11, 4 et 12, 5), Cypriani Carthaginiensis (*Ep.* 45, 2; 14, 4; 19, 2, 2; 52, 1, 2; 67, 6), Pontii Diaconi (*Vita Cypriani* 1 et 3) et *Constitutionum Apostolicarum* III 26, 1-2; II 25, 7; II 20, 1-2) excerptis illustratur.